

Sygn. akt IV KS 60/21

POSTANOWIENIE

Dnia 24 lutego 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Płóciennik

na posiedzeniu

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 24 lutego 2022 r.,

sprawy **R. K.**

oskarżonego z art. 231 § 2 k.k. i innych

z powodu skargi wniesionej przez obrońcę oskarżonego

na wyroku Sądu Okręgowego w K.

z dnia 27 maja 2021 r., sygn. akt IV Ka (...),

uchylający wyrok Sądu Rejonowego w K.

z dnia 5 listopada 2019 r., sygn. akt II K (...), i przekazujący sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania

p o s t a n o w i ł

oddalić skargę i obciążyć oskarżonego R. K.

kosztami sądowymi postępowania skargowego.

UZASADNIENIE

R. K. został oskarżony o to, że:

- w okresie od dnia 15 września 2021 roku do dnia 2 października 2012 r. w K., działając wspólnie i w porozumieniu z M. Ż., jako funkcjonariusze Komendy Miejskiej Policji w K. podczas i związku z pełnieniem służby w Wydziale do Walki z Przestępczością Gospodarczą w tej jednostce, uzależnili odstąpienie od czynności służbowej polegającej na sporządzeniu i skierowaniu wniosku do Prokuratury Rejonowej w K. o wystąpienie do właściwego miejscowo Sądu Rejonowego z wnioskiem o zastosowanie tymczasowego aresztowania podejrzanych w sprawie prowadzonej przez Komendę Miejską Policji w K. pod sygn. MGD-(...), a to: A. Ł.,

D. J., T. W. i Z. S. od otrzymania obietnicy korzyści majątkowej od A. Ł. w kwocie 12.000 zł, stanowiącej obniżenie ceny samochodu marki A. [...], nr VIN (...), własności M. Ł. o wartości rynkowej 39.200 zł do kwoty 27.000 zł, a następnie uzyskali tę korzyść w kwocie 12.700 zł, poprzez kupno tego pojazdu przez M. Ż. w dniu 2 października 2021 roku za kwotę 26.500 zł, tj. o przestępstwo z art. 228 § 4 k.k. (pkt I);

- w okresie od dnia 22 marca 2013 roku do dnia 9 kwietnia 2013 roku w K., działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, jako funkcjonariusz Komendy Miejskiej Policji w K. nie dopełnił obowiązków: wykonania polecenia przełożonych oraz dbałości o właściwą pracę z osobowymi źródłami informacji, określonymi w zakresie zadań i obowiązków przypisanych do jego stanowiska służbowego, a nadto w art. 58 ust. 1 w zw. z art. 27 ust. 1 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 roku o Policji i naruszył obowiązki wskazane w paragrafach 131 ust. 1, 134 ust. 1 i 135 ust. 1, 2 i 3 Zarządzenia nr pf-634 Komendanta Głównego Policji z dnia 30 czerwca 2006 roku zmienionego Zarządzeniem tegoż Komendanta nr pf-(...) z dnia 19 grudnia 2008 roku i nr pf-(...) z dnia 7 czerwca 2011 roku, poprzez zaniechanie wykonania decyzji Zastępcy Komendanta Miejskiego Policji w K. z dnia 26 marca 2013 roku wyrażonej w dokumencie nr MG-PF (...) o wypłacie wynagrodzenia z funduszu operacyjnego tej jednostki Policji informatorowi o pseudonimie „Ł.” w zamian za przekazane informacje opisanej w meldunkach informacyjnych z dnia: 14 marca 2013 roku i 15 marca 2013 roku i przywłaszczenie sobie w dniu 9 kwietnia 2013 roku powierzonego przez Komendę Miejską Policji w K. mienia w postaci pieniędzy przeznaczonych na to wynagrodzenie w kwocie 500 zł z łącznej sumy 1.000 zł na szkodę tej Komendy, czym równocześnie wyrządził szkodę interesowi publicznemu poprzez podważenie zaufania do działań Policji, a nadto majątkowemu interesowi prywatnemu o wartości 500 zł ustalonej osoby fizycznej, tj. o przestępstwo z art. 231 § 2 k.k. przy zastosowaniu art. 12 k.k. (pkt III).

Wyrokiem z dnia 5 listopada 2019 r., sygn. akt II K (...), Sąd Rejonowy w K. uniewinnił oskarżonego od zarzutów popełnienia zarzucanych mu czynów (pkt VII wyroku), obciążył kosztami procesu Skarb Państwa i zasądził od skarbu Państwa

na rzecz oskarżonego 4.128 zł tytułem zwrotu kosztów ustanowienia obrońcy w sprawie (pkt IX wyroku).

Orzeczenie to zaskarżone zostało w odniesieniu do oskarżonego R. K. apelacją prokuratora. Zaskarżając wyrok w całości na niekorzyść oskarżonego skarżący zarzucił „mającą wpływ na treść rozstrzygnięcia obrazę przepisów postępowania karnego, a zwłaszcza art. 410 k.p.k. i art. 7 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k., polegającą na wybiórczej analizie i dowolnej ocenie z naruszeniem zasad obiektywizmu, logiki, wiedzy i doświadczenia życiowego całokształtu materiału dowodowego, a w szczególności dowodów w postaci zeznań określonych świadków i szeregu dokumentów, a nadto częściowo wyjaśnień R. K., dotyczących okoliczności obniżenia ceny samochodu marki A. [...] w zamian za odstąpienie od czynności służbowych polegających na sporządzeniu i skierowaniu wniosku do Prokuratury Rejonowej w K. o wystąpienie do właściwego miejscowo Sądu z wnioskiem o zastosowanie tymczasowego aresztowania w sprawie prowadzonej przez Komendę Miejską Policji w K. pod sygn. MGD-(...), a to: A. Ł., D. J., T. W. i Z. S., a także okoliczności przywłaszczenia przez R. K. części wynagrodzenia należnego ustalonemu informatorowi Policji za przekazanie cennych informacji, pomimo, że podstawę wyroku może stanowić tylko całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej, zaś Sąd jest obowiązany uwzględniać okoliczności nie tylko przemawiające na korzyść oskarżonego, ale również i na jego niekorzyść, co skutkowało wykreowaniem przez Sąd rzekomo nie dających się usunąć wątpliwości, uniemożliwiających uznanie tego oskarżonego winnym popełnienia zarzuczanych mu czynów” i wniósł o uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Wyrokiem z dnia 27 maja 2021 r., sygn. akt IV Ka (...), Sąd Okręgowy w K. uchylił rozstrzygnięcia zawarte w pkt VII i IX zaskarżonego orzeczenia i sprawę w tym zakresie, tj. w odniesieniu do czynów zarzuczonych R. K., przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w K..

Wyrok Sądu odwoławczego zaskarżony w całości został skargą wniesioną przez obrońcę oskarżonego R. K.. Skarżący zarzucił wyrokowi:

1. naruszenie art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, art. 6 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, art. 19 ust. 1 akapit 2 Traktatu o Unii

Europejskiej, art. 77 § 1 pkt 1 i § 4 Prawa o ustroju sądów powszechnych w zw. z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., polegające na niewłaściwym obsadzeniu Sądu *ad quem*, polegające na braniu udziału w sprawie SSR (del.) M. R., sprawozdawcy, która nie miała przymiotu sędziego niezależnego w związku z delegacją na czas nieoznaczony, która w każdej chwili może być przez Ministra Sprawiedliwości (Prokuratora Generalnego) odwołana, a zatem nie korzysta ona z przymiotu sędziego niezależnego, a co sprzeczne jest z Konstytucją RP oraz ratyfikowanymi przez RP umowami międzynarodowymi, o których mowa powyżej,

2. naruszenie art. 437 § 1 i 2 k.p.k. poprzez uchylenie wyroku Sądu Rejonowego w K. w zakresie punktów dotyczących R. K. i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania z uwagi na konieczność „przeprowadzenia postępowania dowodowego w zakresie istotnym z punktu widzenia zarzutów postawionych oskarżonemu R.K.”, podczas gdy w przedmiotowej sprawie nie jest konieczne przeprowadzenie na nowo przewodu sądowego w całości, o czym świadczy fakt, że Sąd Okręgowy w K. przeprowadził uzupełniające przesłuchanie świadka A. Ł., a nadto samo postępowanie odwoławcze trwało niemalże 2 lata, a zatem należało, w razie uzasadnionych wątpliwości dowodowych, przeprowadzić dodatkowo uzupełniające postępowanie dowodowe poprzez przesłuchanie także innych świadków przez Sąd odwoławczy,
3. naruszenie art. 437 § 1 i 2 k.p.k. poprzez uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji w zakresie punktów dotyczący R. K., gdy prawidłowe zastosowanie tych przepisów winno prowadzić nie do uchylenia tego wyroku, ale do jego utrzymania w mocy, albowiem czyny objęte aktem oskarżenia przeciwko oskarżonemu „nie mogły *prima facie* stanowić przestępstwa przyjęcia korzyści majątkowej w związku z pełnieniem funkcji publicznej oraz niedopełnienia obowiązków na szkodę interesu publicznego”.

W następstwie tych zarzutów skarżący wniósł o:

1. zawieszenie postępowania skargowego do czasu wydania wyroku prejudycjalnego przez TSUE w Luksemburgu,

2. uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w K. do ponownego rozpoznania,
3. zwrócenie się do Prezesa SO w K. o akta osobowe SSR M. R., celem weryfikacji delegacji do orzekania w Sądzie Okręgowym w K.,
4. zasądzenie na rzecz oskarżonego kosztów obrony w niniejszym postępowaniu.

W piśmie z dnia 18 listopada 2021 r. skarżący cofnął wniosek o zawieszenie postępowania wobec wydania w dniu 16 listopada 2021 r. wyroku przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej.

Odpowiadając pisemnie na skargę obrońcy prokurator wniósł o jej oddalenie. Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga nie zasługuje na uwzględnienie, ponieważ dwa pierwsze, podniesione w niej zarzuty, choć dopuszczalne, uznać należało za niezasadne, natomiast zarzut sformułowany w pkt 3 jest wręcz niedopuszczalny.

Stosownie do art. 539a § 1 k.p.k. skarga na wyrok sądu odwoławczego może być wniesiona z powodu uchybień określonych w art. 439 § 1 k.p.k. Skarga obrońcy oskarżonego zarzuca w pkt 1 zaistnienie bezwzględnej przyczyny uchylenia wyroku opisanej w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., polegającej na niewłaściwym obsadzeniu sądu ze względu na branie udziału w sprawie sędziego delegowanego, który nie miał przymiotu sędziego niezależnego w związku z delegacją na czas nieoznaczony, która w każdej chwili może być przez Ministra Sprawiedliwości (Prokuratora Generalnego) odwołana, a zatem sędzia ten nie korzystał z przymiotu sędziego niezależnego, co pozostaje w sprzeczności z przywołanymi w zarzucie przepisami Konstytucji RP i traktatów międzynarodowych. Mimo wagi podniesionego zarzutu nie zasługuje on na uwzględnienie z kilku powodów. Prawdą jest, że Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej (wielka izba) wyrokiem z dnia 16 listopada 2021 r. w połączonych sprawach od C-746/19 do C-754/19 orzekł, iż „Artykuł 19 ust. 1 akapit drugi TUE odczytywany w świetle art. 2 TUE oraz art. 6 ust. 1 i 2 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/343 z dnia 9 marca 2016 r. w sprawie wzmocnienia niektórych aspektów domniemania niewinności i prawa do obecności na rozprawie w postępowaniu karnym należy interpretować w ten sposób, że stoją one na przeszkodzie przepisom krajowym, zgodnie z którymi minister

sprawiedliwości państwa członkowskiego może, na podstawie kryteriów, które nie zostały podane do publicznej wiadomości, z jednej strony delegować sędziego do sądu karnego wyższej instancji na czas określony albo na czas nieokreślony, zaś z drugiej strony w każdym czasie, na podstawie decyzji, która nie zawiera uzasadnienia, odwołać sędziego z tego delegowania, niezależnie od tego, czy nastąpiło ono na czas określony, czy na czas nieokreślony”. Nie oznacza to jednak, że w realiach rozpoznawanej sprawy rzeczywiście zaistniała podnoszona w skardze bezwzględna przyczyna uchylecia wyroku.

W pierwszej kolejności zwrócić należy uwagę na relacje czasowe pomiędzy zaskarżonym wyrokiem a zacytowanym wyrokiem TSUE. Wyrok Sądu Okręgowego zapadł w dniu 27 maja 2021 r., natomiast orzeczenie TSUE wydano dopiero w dniu 16 listopada 2021 r. Skarga obrońcy oskarżonego oparta została, jak wynika z jej uzasadnienia, na poglądzie Rzecznika Generalnego TSUE, zgodnego ostatecznie z wyrokiem wydanym przez Trybunał. Odwołanie się przez skarżącego do wyroku Trybunału nastąpiło dopiero w piśmie z dnia 18 listopada 2021 r., nazwanym „II Uzpełnieniem Skargi”. Przyjmuje się, jako zasadę, że wyroki prejudycjalne Trybunału wywołują skutek *ex tunc*, co nie oznacza, że nie mogą istnieć ograniczenia zasady retroaktywności. Ograniczenia te mogą wynikać z samego wyroku Trybunału, co w rozważanej sprawie nie miało miejsca albo z prawa krajowego. Interpretacja ma skutek *ex tunc*, pod warunkiem, że pozostałe wymagania zezwalające na wniesienie do właściwego sądu skargi, która ma związek z zastosowaniem reguły, są spełnione. Zatem, zasadniczo, do ogólnych warunków formalnych i materialnych wniesienia potencjalnej skargi, odnośnie do okresu sprzed danego wyroku wstępnego, stosuje się prawo krajowe (zob. Patrycja Dąbrowska – Kłosińska, Skutki wyroków prejudycjalnych TS w postępowaniu przez sądami krajowymi w świetle orzecznictwa i Traktatu z Lizbony, Europejski Przegląd Sądowy, grudzień 2010, s. 8 – 15 i podane tam orzecznictwo). Warto zauważyć również, że „Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej, stojąc na straży zgodności prawa krajowego z prawem unijnym, nie pozostaje obojętny na zasadę powagi rzeczy osądzonej. Organ ten w licznych judykatach podkreśla znaczenie tej zasady zarówno w porządku prawnym Unii Europejskiej, jak i w krajowych porządkach prawnych. Wyraża przekonanie, że dla zapewnienia stabilności prawa i stosunków

prawnych oraz prawidłowego administrowania wymiarem sprawiedliwości, istotne jest, aby orzeczenia sądowe, które stały się prawomocne po wyczerpaniu środków zaskarżenia lub po upływie przewidzianych dla nich terminów, były niepodważalne. Kierując się tymi wskazaniem, Trybunał wyraża pogląd, że prawo Unii Europejskiej nie zobowiązuje sądu danego Państwa członkowskiego do zaprzestania stosowania krajowych zasad proceduralnych, nadających powagę rzeczy osądzonej danemu orzeczeniu, nawet jeśli umożliwiłoby to usunięcie sytuacji w porządku krajowym, która jest niezgodna z prawem. W konsekwencji prawo Unii Europejskiej nie wymaga, aby w celu uwzględnienia wykładni określonego przepisu tego prawa, przyjętej przez Trybunał po wydaniu orzeczenia posiadającego powagę rzeczy osądzonej, sąd krajowy był co do zasady zobowiązany do zmiany prawomocnego orzeczenia (zob. wyrok TSUE (Wielka Izba) z dnia 24 października 2018 r. w sprawie C – 234/17 i powołane tam judykaty)”. Przytoczony pogląd wyrażony został trafnie w postanowieniach Sądu Najwyższego z dnia 16 listopada 2021 r. I KK 484/21 i z dnia 25 listopada 2021 r., II KK 370/20. Wprawdzie w rozważanej sprawie skarga nie dotyczy orzeczenia, które nabrało mocy ostatecznej, jednak z podobnych względów, jak w wypadku powagi rzeczy osądzonej, trudno zaakceptować retroaktywność wyroku TSUE. Jak słusznie zauważono w odpowiedzi na skargę, instytucja delegowania sędziego do pełnienia czynności w innej jednostce niż macierzysta, znajduje podstawę w tradycji legislacyjnej w Polsce. Nie bagatelizując szczególnego układu związanego z postępowaniem karnym, w którym podmiot delegujący sędziego jest jednocześnie Prokuratorem Generalnym, zauważyć należy, że przyjęcie retroaktywnego skutku wyroku TSUE, wobec powszechnego charakteru instytucji delegowania sędziego i olbrzymiej liczby orzeczeń wydanych z udziałem sędziów delegowanych, spowodowałoby zagrożenie dla pewności prawa i dezorganizację wymiaru sprawiedliwości. Podobnymi argumentami posłużył się Trybunał Konstytucyjny w orzeczeniu dotyczącym usytuowania asesora w polskim wymiarze sprawiedliwości (wyrok z dnia 24 października 2007 r., SK 7/06, pkt 6.2). Wywody te zostały zaakceptowane i powtórzone w wyroku Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 30 listopada 2010 r., skarga nr 23614/08 w sprawie Urban i Urban przeciwko Polsce, pkt 56; argumenty związane z ograniczeniem retroaktywnego stosowania

wykładni podniesiono także w pkt VIII uzasadnienia uchwały składu połączonych Izb Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r., BSA I-4110-1/20). W konsekwencji przyjąć należało, że omawiany wyrok prejudycjalny, w realiach polskiego porządku prawnego, winien odnosić się do orzeczeń zapadłych po dacie jego wydania.

Skarżący wywodzi zaistnienie bezwzględnej przyczyny uchylenia wyroku wyłącznie z faktu zasiadania w składzie orzekającym przez sędziego delegowanego. Skarga nie odwołuje się do żadnych innych okoliczności czy faktów niż sam akt delegacji, które mogłyby odnosić się do osoby sędziego i wskazywać na rzeczywiste wystąpienie wadliwości w postaci braku niezależności uzasadniającej jego wyłączenie. Tymczasem w wyroku TSUE sformułowano w pkt 76 – 86 okoliczności, które winien mieć na uwadze sąd krajowy rozstrzygając, czy sędzia delegowany w konkretnej sprawie jest objęty gwarancjami niezawisłości i bezstronności, jakim zwykle podlegać powinni wszyscy sędziowie w państwie prawnym (pkt 86). Skarga obrońcy oskarżonego, a także znajdujące się w aktach jej uzupełnienia, nie wskazuje ani nie analizuje tych okoliczności, pomija również fakt, że jedną z nich, na którą Trybunał zwrócił uwagę w pkt 84, jest to, że w sprawach stanowiących kanwę pytań prejudycjalnych „sędziowie delegowani zasiadający w składach sędziowskich orzekających w sprawach w postępowaniach głównych nadal wykonują jednocześnie obowiązki, które wypełniali przed delegowaniem, czyli Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Sądów Powszechnych, który jest organem odpowiedzialnym za prowadzenie, w razie potrzeby z upoważnienia Ministra sprawiedliwości postępowań dyscyplinarnych, które mogą być wszczynane przeciwko sędziom”.

Zarzut z pkt 2 skargi jest nietrafny głównie dlatego, że skarżący błędnie odczytał rzeczywisty powód wydania wyroku kasatoryjnego. W zarzucie stwierdza się, że „w przedmiotowej sprawie nie jest konieczne przeprowadzenie na nowo przewodu sądowego w całości”, chociaż to nie ta przesłanka legła u podstaw skarżonego rozstrzygnięcia. W jawnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd Okręgowy wskazuje, że uniewinniający oskarżonego wyrok Sądu Rejonowego jest niesłuszny (strona 11), a gdyby nie stwierdzone uchybienia w zakresie oceny zgromadzonego materiału dowodowego, „zapadłby niewątpliwie innej treści wyrok

Sądu pierwszej instancji, albowiem przede wszystkim nie stwierdzono by podstaw do uniewinnienia oskarżonego”. Podkreślono przy tym stanowczo, iż „wydanie innej treści wyroku przez Sąd Odwoławczy jest niedopuszczalne z uwagi na treść art. 454 § 1 k.p.k.” (strona 43). Sąd odwoławczy doszedł zatem do przekonania, że oskarżonego należy skazać za popełnienie zarzucanych mu czynów, czego uczynić jednak nie mógł ze względu na wyrażoną w art. 454 § 1 k.p.k. regułę *ne peius*. Warto przy tym zauważyć, że zasadnicze argumenty związane z oceną zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, która przywiodła Sąd do powyższego wniosku, znajdują się w niejawnej części uzasadnienia wyroku. Godzi się przypomnieć, że w toku postępowania odwoławczego Sąd uzupełnił materiał dowodowy przesłuchując kluczowego, jak się wydaje, świadka i w oparciu o m.in. ten dowód ocenił całokształt materiału i doszedł do opisanych konkluzji. Powyższemu stanowisku nie sprzeciwiają się zalecenia co do dalszego postępowania sformułowane na stronach 43 – 44 uzasadnienia, ponieważ przekonanie Sądu odwoławczego o sprawstwie czy współsprawstwie oskarżonego i potrzebie skazania go za zarzucane mu czyny, nie jest dla sądu, któremu sprawę przekazano do ponownego rozpoznania wiążące, a wydanie merytorycznego rozstrzygnięcia wymaga przeprowadzenia określonych czynności dowodowych.

Odnosząc się ostatniego z zarzutów należy przypomnieć, że Sąd Najwyższy z uwagi na prawne uwarunkowania skargi z rozdziału 55a k.p.k. nie jest uprawniony do oceny prawidłowości kontroli odwoławczej, tak jak ma to miejsce w postępowaniu kasacyjnym. Postępowanie skargowe ma na celu jedynie stwierdzenie, czy uchylając wyrok sądu pierwszej instancji i przekazując sprawę do ponownego rozpoznania, sąd odwoławczy kierował się podstawami wydania wyroku kasatoryjnego wskazanymi w art. 539a § 3 k.p.k. oraz czy takie rozstrzygnięcie było w konkretnej sprawie konieczne (zob. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 11 czerwca 2021 r., III KS 1/21 i z dnia 31 maja 2021 r., V KS 13/21). Tymczasem skarżący utrzymuje, że wydanie wyroku kasatoryjnego było nieprawidłowe, ponieważ należało utrzymać w mocy wyrok Sądu pierwszej instancji, gdyż czyny zarzucane oskarżonemu „nie mogły stanowić *prima facie* przestępstwa przyjęcia korzyści majątkowej w związku z pełnieniem funkcji publicznej oraz niedopełnienia obowiązków na szkodę interesu publicznego”. Jeśli

zestawić zacytowany fragment zarzutu z jego uzasadnieniem zawartym na stronach 8 – 13 skargi jest jasne, że skarżący nie kwestionuje podstaw wydania wyroku kasacyjnego a merytoryczną zasadność oskarżenia, wniesionej apelacji, a w konsekwencji sposobu rozpoznania środka odwoławczego. Próba podążania w kierunku wyznaczanym przez rozważany zarzut doprowadziłaby do sprzecznego z prawem, w istniejącym układzie procesowym, przejęcia przez Sąd Najwyższy roli sądu kasacyjnego, a nawet zwykłego sądu odwoławczego. Inaczej mówiąc, Sąd Najwyższy recenzowałby niejako poprawność merytorycznego rozpoznania apelacji, kreując w ten sposób trzecioinstancyjną fazę postępowania karnego.

Kierując się powyższymi rozważaniami, skargę obrońcy oskarżonego należało oddalić.